

0100. A c to za Dziecię?

1. A c to za Dzie - cię, wszak- że go wi - dzi - cie:
 Patrz-cież pil - nie i u - sil - nie, ja - kie to po - wi - cie.

2. Pan to jest nad pany, dziś z nieba zesłany,
Pan wysoki, spieszcie kroki, wszakże się dowiecie.
3. A byće to może, czy Pańskie to łze?
W tym źłbeczku, na sianeczku, leżysz mocny Boże.
4. Zimno członki ściska, z ocz łzy wyciska:
Ktz Panieciu, ktz dziecięciu, płakać nie pomoże.
5. Tak to Majestacie, mieścisz się w tej chacie:
Wszehmocnego, niezmiernego w ludzkiej kryjesz szacie.
6. W pieluszki krępuje matka i całuje:
Związanego, złożonego, otz Pana macie.
7. C to za przyczyna, pociecho jedyna;
Że w posturze i w figurze, stawiasz ziemi Syna?
8. Miłść to sprawiła, że ucłowieczyła
Boga mego, nie przę tego, że przyczyn wina.
9. Toć miłść miłścią, łaskawść wdzięcznośc,
Kompensowć i wetowć, jest sam słusznośc.
10. Pokłn uniżony, przyjmij Utajony
W ludzkim cieie, juź się ścieie cłek z uniżonośc.
11. Całujem rczęta, ktre grzechw pęta
Pozrywały, potargały, skd nam wolnośc święta.
12. Największy szacunek, serca w podarunek,
Dobrywajmy i skłdajmy pod Twoje nżęta.